

PROTOKÓŁ NR XLIX/18
z sesji Rady Gminy Markowa
z dnia 28 czerwca 2018 roku

Posiedzenie sesji odbyło się w Urzędzie Gminy Markowa w sali Nr 21. Sesja trwała od godz. 18⁰⁰ do godziny 21¹⁰.

Obrady sesji otworzyła i sesję prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz - Bembenik. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, natomiast lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne. Następnie zapytała, czy ktoś z obecnych ma uwagi, bądź uzupełnienia do porządku obrad.

Wójt Gminy zawnioskował o wprowadzenie do porządku obrad pkt.2 „Dyskusja nad budową sieci wodociągowej w miejscowości Husów i Tarnawka, zaprezentowanie stanowisk Społecznych Komitetów budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w obu tych sołectwach”, pkt.3 „Sprawy różne”.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Po wprowadzonych zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.
2. Dyskusja nad budową sieci wodociągowej w miejscowości Husów i Tarnawka, zaprezentowanie stanowisk Społecznych Komitetów budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w obu sołectwach.
3. Sprawy różne.

Następnie przystąpiono do realizacji porządku obrad sesji.

Ad.1. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa odczytała projekt uchwały. Następnie poprosiła o przedstawienie wyjaśnienia.

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz omówiła poszczególne podpunkty projektu uchwały.

Następnie zostały odczytane opinie poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Komisja Spraw Społecznych:

OPINIA NR 1/0012.1.43.2018
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 27 kwietnia 2018 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 1/0012.2.42.2018
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 27 czerwca 2018 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Komisja Rewizyjna:

OPINIA NR 1/0012.3.57.2018
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 czerwca 2018 roku

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 0 - nieobecnych.

Po przedstawionych opiniach Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji.

Jacek Szylar – zapytał, czy była zasięgnięta informacja na temat tych pieniędzy od Pana Marszałka .

Wójt Gminy – odpowiedział, że chciał zasięgnąć takiej informacji, ale nie było Pana V-ce Marszałka Romaniuka. Dodał, że była propozycja aby z tych 55.000,- zł, które otrzymamy z Urzędu Wojewódzkiego na budowę i modernizację drogi granicznej nie dokładać wkładu własnego, tylko ten wkład przesunąć na rzecz straży. Zaznaczył, że z umowy wynika co innego.

Adam Bawor –stwierdził, że z umowy wynika, że należy 25% dołożyć wkładu własnego.

Wójt Gminy – odpowiedział, że 20%, nadmienił, że zmieniony jest sposób postępowania, 20% wartości dotacji, a nie wartości całego zadania. Będzie się jutro widział z Panem Vice Marszałkiem więc zasięgnie informacji na ten temat.

Tadeusz Trojnar – wydaje mu się, że te 20% minimum.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak.

Krystyna Hundz - Bembenik – dodała, że ta umowa jest w dokumentach.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak, w §3 pkt.3 jest to zapisane.

Krystyna Hundz – Bembenik – zastanawia się jak to zafakturować.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że nie można zmniejszyć środków z umowy. Można zmniejszyć wkład własny, ale to już jest rola Rady przeznaczyć środki z drogi, które są zabezpieczone na wkład własny, na straż.

Adam Bawor – miało to być tak, że Vice Marszałek przeznaczy te środki na straż.

Wójt Gminy – dodał, że nie był znany sposób jak to dokładnie wykonać.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy na dzień dzisiejszy jest znany kosztorys tej drogi, zakres robót.

Wójt Gminy – odpowiedział, że z metrów kwadratowych wynika, jaki to będzie zakres. Robi się kosztorys na podstawie powierzchni na jakiej będą roboty wykonywane. Nie wchodzi w to roboty typu nałożenie nawierzchni asfaltowej, tam jest tylko wykonanie odbudowy, utwardzenie drogi.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy rowy także będą robione.

Wójt Gminy – odpowiedział, że czasem się robi.

Wojciech Dołęga – zapytał, czy są w budżecie środki na tę drogę.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że tak 25.000,- zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – nadmieniła, że 25.000,- zł plus 55.000,- zł.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak. Poinformował, że 11.000,- zł musi być dołożone.

Krystyna Hundz – Bembenik – dodał, że na dzień dzisiejszy nic nie można zrobić.

Wojciech Dołęga – zaznaczył, że jeżeli to była męska umowa, na takiej zasadzie, że my tych pieniędzy nie dostaniemy, jeżeli nie przeznaczymy ich w taki czy inny sposób. To pasuje się z tego wywiązać.

Barbara Flejszar – zaznaczyła, że jest umowa.

Wojciech Dołęga – odpowiedział, że może nie można było w inny sposób umowy skonstruować.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że minimum należy dać, a resztę przeznaczyć dla straży.

Andrzej Żelazny – nadmienił, że resztę pozostałych środków przekazać na konto straży na pokrycie kosztów wydatkowanych w związku, z pożarem w firmie Bar Gum. Poinformował, że zostaje wolnych środków około 14.000,- zł, których wolą radnych można przekazać na straż.

Wójt Gminy – nadmienił, że będzie trwało jeszcze postępowanie przetargowe.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że może być różnica cenowa.

Jadwiga Małecka – w umowie jest 20% od pozyskanych środków.

Wójt Gminy – dodał, że nie wiadomo jak wypadnie konkurs ofert.

Andrzej Żelazny – nie można zmniejszyć zakresu robót w trakcie zaofertowania albo należy dołożyć środki finansowe na ten zakres, lub unieważnić przetarg.

Wójt Gminy – dodał, że ta sytuacja się wyjaśni. W tej chwili strażacy tak nagle nie potrzebują tych środków. Zapyta Pana Vice Marszałka jak to widzi i co można w tym zakresie zrobić wspomagając swoimi środkami, ewentualnie kwestia jakiego przesunięcia. Niemniej jednak należy postępować jak warunki umowy na to wskazują.

Adam Bawor – zapytał, dlaczego Vice Marszałek nie może tych środków przekazać na rzecz straży.

Wójt Gminy – odpowiedział, że widocznie nie może.

Wojciech Dołęga – zaznaczył, że zostały przyznane nam środki których byśmy nie dostali.

Jacek Szylar – odpowiedział, że nie wiadomo.

Wójt Gminy – dodał, że należy to wyjaśnić.

Adam Bawor – zapytał, czy Wójt rozmawiał na ten temat.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie.

Krystyna Hundz – Bembenik – stwierdziła, że formalnie biorąc pod uwagę dokumenty należy tę kwotę przyjąć zgodnie z umową.

Jacek Szylar – stwierdził, że na następnej sesji Wójt poinformuje radnych na ten temat.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak. W tej chwili jest taka sytuacja, że jeżeli strażacy nie dostaną tych pieniędzy nie wiadomo jest czy możliwe jest takie przesunięcie tych środków o których mówi Pan Vice Marszałek. Niemniej jednak służby finansowe Marszałka poinformują nas o tym w jaki sposób można to zrobić.

Krystyna Hundz – Bembenik – zaznaczyła, że nieraz te dotacje były większe. Zapytała, o zakres kosztorysu na parking koło biblioteki potrzebnego do przetargu.

Wójt Gminy – odpowiedział, że obejmuje cały plac przed biblioteką. Ponadto przeczytał kosztorys parkingu koło biblioteki.

Krystyna Grzywna – zapytała jak jest powierzchnia tego parkingu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że ponad 19 arów.

Krystyna Hundz – Bembenik – to zadanie mogła by wykonać firma, która podejmie się jeszcze jednego zadania na terenie naszej gminy. Wydaje jej się, że Pan Szylar mówił, że bierze pod uwagę możliwość utwardzenia parkingu w Husowie.

Andrzej Żelazny – o ile dobrze pamięta ten parking w Husowie jest jako oddzielna pozycja w przetargu. Przetarg jest złożony trzy częściowy na utwardzenie placu manewrowego w miejscowości Markowa, budowa parkingu przy kościele w Husowie i wykonanie nakładki asfaltowej na drodze markowa łącznik Nr 3 GS – Husów – Kamionka. Utwardzenie placu w Markowej to około około 2300 m², budowa parkingu przy kościele w Husowie 600 m², i wykonanie nakładki asfaltowej na tej drodze to długość 200 m, szerokość 3 m.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy to jest do jednego przetargu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że w ustawie o zamówieniach publicznych jest zapis, że nie można dzielić zamówień.

Krystyna Hundz – Bembenik – stwierdziła, że dokumenty do przetargu są. Natomiast zapytała, o rozstrzygnięcie czasowe tego przetargu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że po dzisiejszej uchwale Rady Gminy i po wprowadzeniu środków finansowych (tej różnicy) można wystąpić do ogłoszenia przetargu. Postępowanie co najmniej 14 dni na przygotowanie ofert, półtora miesiąca podpisana umowa, pod warunkiem, że jeżeli wszystko dobrze pójdzie, nie będzie odwołań, a oferty będą spełniać wymagania i będą niższe niż kosztorys inwestorski.

Jacek Szylar – zapytał, czy przy tym zadaniu nie można ująć dołożenie grobli do parkingu od chodnika.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że tam są korytka brak jest płyt ażurowych, oprócz tego należy obniżyć przepust. Dodał, że rów jest własnością skarbu państwa, administrowany przez Starostwo Powiatowe. Musi być porozumienie podpisane ze Starostą, że chcemy ingerować w rów, a jak nie to oni to mają zrobić na nasz wniosek.

W związku z brakiem pytań dyskusja została zamknięta i przystąpiono do głosowania nad przedłożonym projektem uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XLIX/211/18 z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecna.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad.2. Dyskusja nad budową sieci wodociągowej w miejscowości Husów i Tarnawka, zaprezentowanie stanowisk Społecznych Komitetów budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w obu sołectwach.

Krystyna Hundz – Bembenik – poinformowała, że wczoraj o godzinie 20.30 odbyło się spotkanie Komitetów budowy sieci wodociągowej w miejscowości Husów, oraz Tarnawka. Na spotkaniu w Husowie był Pana A.Ż, natomiast w Tarnawce był Pan Zastępca Wójta i Radca Prawny. Zwróciła się z prośbą do Pana A.Ż o odczytanie stanowiska Społecznego Komitetu budowy sieci wodociągowej w miejscowości Husów.

Andrzej Żelazny – poinformował, że posiedzenie otworzył Pan Kisała, wszyscy uczestnicy otrzymali do wglądu mapy, z zakresem graficznym, projektowanym do wykonania sieci wodociągowej. Następnie przedstawione zostały finansowe zmiany ze zwiększeniem zakresu rzeczowego w miejscowości Tarnawka.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała ile było członków na tym zebraniu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że według listy obecności było 8 członków komitetu. Dodał, że większości członków komitetu nie ma ze względu na to, że Komitet liczy 18 osób, jedna osoba zmarła, druga jest poza miejscowością. Nie można tych osób wykreślić, ponieważ na Zebraniu Wiejskim musi być propozycja Komitetu o uzupełnienie liczby składu, lub zdjęcie i zmniejszenie składu Komitetu. Dopiero uchwałą Zebrania Wiejskiego stwierdza się ilość osobową. Tak wynika z zapisu z czerwca 2003 roku odnośnie regulaminu organizacyjnego pracy komitetów. Dodał, że na zebraniu kworum nie było, 8 osób było na spotkaniu, ale wszyscy obecni jednogłośnie, łącznie z radnymi podjęli stanowisko. Kolejno przeczytał stanowisko Komitetu. Stanowi ono załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Krystyna Hundz – Bembenik – poinformowała, że na zebraniu Komitetu w Tarnawce było obecnych 7 członków. Następnie przeczytała stanowisko Komitetu. Stanowi ono załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu. Poinformowała, że przedstawione stanowiska Komitetów są sprzeczne.

Marta Boratyn – nadmieniła, że wiadomo było, że tak będzie.

Krystyna Hundz – Bembenik – uważa, że temat nad którym toczą się rozmowy ciągnie się 4 lata. Mówimy, że jest ważny dla każdego mieszkańca Husowa czy Tarnawki który nie ma wody. Ustalenia 80%-20%, zasada przyjęta w 2003 roku. Nie ma nic przeciwko tym ustaleniom, ale spróbuje naświetlić ten temat z innej strony. Kiedy się patrzy na miejscowości Husów, czy Tarnawkę, na przestrzeni czterech lat. To są inwestycje które na przestrzeni lat były realizowane w jednej miejscowości, w Husowie był wykonany remont CK, jest także w planie remont wewnątrz, natomiast w Tarnawce nie ma takich inwestycji. Poinformowała, że ten kolejny etap sieci wodociągowej był obiecany. Gdyby podejść do tego tak jak do tej pory 80% do 20%, to jest to kwota mała, można powiedzieć z góry, że nie jesteśmy w stanie zrobić wielu domów. Do tej pory ta kwota była większa, bo była z dotacją, dlatego można było zrobić większy odcinek. Realny odcinek w Tarnawce jest wówczas wtedy, kiedy kwota jest 320.000,- zł, można wtedy zaspokoić w miarę potrzeby wody bieżącej, dla tych potrzebujących mieszkańców. Jest to wydatek, który będzie częściowo zwrócony, z tego powodu, że mieszkańcy Tarnawki potrzebują wody i biorą tę wodę. Na ilość punktów zrobionych na terenie Tarnawki jest pobranie tej wody. Odniosła by się do poboru wody. Zwróciła się z prośbą do Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej o przedstawienie informacji na temat ilości punktów i poboru w danej miejscowości.

Tadeusz Trojnar – zapytał, kto ustalił ten podział 80 do 20.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że ustalenia były zrobione przez Komitety w odniesieniu do ilości mieszkańców oraz ilości sieci w poszczególnych miejscowościach.

Jacek Szylar – zapytał, ile jest przepompowni w Markowej.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że 8 wszystkich.

Krystyna Hundz – Bembenik – patrzy na tę inwestycję wodną w Tarnawce w taki sposób, że jest to inwestycja na cztery lata. Zapytała, czy 320.000,- zł przez cztery lata nie można by było przeznaczyć w tej Tarnawce, aby zrobić 12 domów, a nie 5. Z tego powodu, że akurat 12 domów zaspokoilo by potrzeby ludzi, którzy na dzień dzisiejszy tej wody nie mają. Zwróciła się do Rady o takie rozważenie. Dodała, że nie chce łamać zasad, jeśli tu w tej kwocie w tym kosztorysie zostało zabrane Husowowi zrobmy 80% dla Husowa jak to jest ustalone, a do tych pieniędzy których brakuje w Tarnawce dołożmy. W miejscowości Tarnawka nie było robione inwestycji znaczącej. Mamy zwroty Vat-u, z inwestycji wodnej około 1 mln. 100 tys. zł.

Teresa Flejszar – dodała, że te co były to 1 mln. 500 tys.

Krystyna Hundz – Bembenik – zaznaczyła, że w tamtym roku pieniądze w kwocie 470.000,- zł zostały przekazane na parking, który był robiony w Markowej. Są inwestycje które są nasze gminne. Jeżeli do nich nie podejmiemy w taki sposób, że to są nasze gminne, to pewnych rzeczy w Tarnawce z tego powodu, że mamy bardzo mało pieniędzy nie jesteśmy w stanie zrobić. W tym momencie sukcesem jest to, rozsądną decyzją Radnych, którzy zagłosowali za tym, że podeszliśmy pomimo trudnych warunków finansowych, że te środki które mamy w budżecie gminy 1 mln. 160. tys. zł. przeznaczamy na inwestycję wodną. Nadmienila, że środki zewnętrzne zostały nam odcięte, a my w tej chwili też możemy sobie odciąć. W imieniu mieszkańców Tarnawki, zwraca się z prośbą żeby potraktować to jako zadanie, które ułatwiło by życie, rozwiązało by problemy codziennego bytu. Gdyby na dzień dzisiejszy były środki z Vat, gdyby naszymi decyzjami nie były przeznaczane na inne inwestycje, to byśmy pieniądze mieli. Jest taka sytuacja, że Vat z inwestycji z oczyszczalni ścieków w Manasterzu częściowo się wróci. Teraz mamy na dodatkowe prace.

Teresa Flejszar – dodał, że Vat wróci w całości.

Krystyna Hundz – Bembenik – zaznaczyła, że 360.000,- zł wraca i jest sytuacja dobra, bo mamy inwestycję i możemy ją inwestować i nie ma do nikogo żalu bo te pieniądze wypracowane przez tę inwestycję, przez to że ona jest kontynuowana.

Andrzej Żelazny – jeżeli chodzi o Vat, to jest on wliczony w kalkulacji kosztów, bo my musimy te pieniądze zapłacić, a zwrotu środków nie mamy dopiero na końcu po rozliczeniu w grudniu albo w następnym roku. Żeby można było zapłacić za faktury, bo jak nie zapłacimy to nie napiszemy wniosku o płatność. To jest na zabezpieczenie płynności finansowej w budżecie.

Teresa Flejszar – poinformowała, że jest 2 miesiące na zwrot Vat. My z tym Vat-em z tej inwestycji na pewno po zakończeniu wejdziemy w nowy rok. Te pośrednie faktury dostaniemy zwrot, ale te ostateczne faktury zwrot na pewno będzie w następnym roku. Na dzień dzisiejszy tych środków z ubiegłego roku mamy na oczyszczalni Manasterz 367.000,- zł. Z tym, że nie wiemy o robotach dodatkowych ile ich będzie. Więc należy środki zabezpieczyć.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeżeli chodzi o inwestycję wodną w Tarnawce jest to istotne, to ma wpływ na pewno na budżet, to że ludzie tam mieszkający biorą wodę, potrzebują tej wody.

Robert Kochmański – poinformował, że do chwili obecnej zostały wybudowane trzy etapy sieci wodociągowej w miejscowości Husów i Tarnawka. Długość sieci wodociągowej w Husowie wynosi 22 436 m, natomiast w Tarnawce 8 562 m. Długość przyłączy w Husowie wynosi 5 042 m, natomiast w Tarnawce 3 680 m. Zakład Gospodarki Komunalnej ma podpisanych umów na wodę w Tarnawce 82, z czego nie korzysta z wody 11 gospodarstw, ewentualnie zużycie jest bardzo małe.

W Husowie podpisanych umów na dostawę wody jest 205, natomiast nie korzysta z wody 62 gospodarstwa, lub zużycie tej wody jest małe. Osoby które nie korzystają z wody płacą opłatę abonamentową. Ponadto przedstawił zużycie wody w poszczególnych latach. Tak w miejscowości Husów i Tarnawka w 2015 roku wyniosło 8 237m³, 2016 12 102 m³, 2017 12 831 m³, do chwili obecnej (czyli do końca maja) 7 156 m³.

Jacek Szylar – zapytał, ile było wywiezione do Manasterza.

Robert Kochmański – odpowiedział, że w tym roku nic.

Adam Bawor – zapytał, czy jest brana woda z hydrantów.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak. Najwięcej tych mieszkańców, co nie mają wody, to ci na końcu Tarnawki.

Stanisław Winiarski – jak by popatrzeć na te liczby, oczywiście bez zużycia wody to 30% mieszkańców Husowa, ci co mają przyłącza nie korzysta w wody, natomiast w Tarnawce 13%. Stwierdził, że te komitety powinny zebrać się razem, wówczas może by podział ustaliły inny i może by się porozumieli. Stwierdził, że jak było spotkanie oddzielnie, to trudno, aby każdy komitet głosował przeciw sobie.

Witold Słupek – nadmienił, że komitet z Husowa podtrzymywał to co jest ustalone, natomiast komitet z Tarnawki nie podtrzymuje ustaleń.

Krystyna Hundz – Bembenik – poinformowała, że „Komitet w Tarnawce wyraża zgodę na pomniejszenie udziału finansowego w kolejnym etapie realizacji inwestycji”. Dlaczego taki powstał zamysł, ponieważ na wspólnym posiedzeniu Komisji Pan Kisała, powiedział, że w kolejnym etapie 90 - 10 dla Husowa.

Jacek Szylar – podobno w budżecie co roku jest rezerwowana kwota na wodę w Husowie i Tarnawce.

Krystyna Hundz – Bembenik – rezerwowanie kwoty nic nie daje. Rok budżetowy się kończy ewentualnie przechodzi do wolnych środków i nie ma kwoty. Nie ma przenoszenia kwoty i gromadzenia.

Jacek Szylar – zapytał, jak była kwota początkowa na wodę, a ile jest teraz.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że 1 mln. 160 tys. zł

Jacek Szylar – zapytał, ile było w poszczególnych wsiach.

Andrzej Żelazny - odpowiedział, że było 800.000,- zł, i 200.000,- zł.

Jacek Szylar – stwierdził, że nie o to mu chodzi. Pyta ile było założone na początku roku w budżecie, a ile jest teraz.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że na początku budżetu był 1 milion, a teraz 1 mln. 160 tys. zł.

Jacek Szylar – stwierdził, że nie ma tyle, bo jak coś brakuje to bierze się z wody.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie brało się z tych środków, były to środki założone.

Jadwiga Małecka – jeżeli jest 1 mln. 160 tys. zł, i to jest do podziału 80% do 20%. Podzielmy to tak, ale jakby był robiony odcinek tych 12 gospodarstw, to część zrobić ale już po za wodą. Z innych środków, i potraktować to jako inwestycję np. remontu budynku. Dołożyć Tarnawce na tę drugą część.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że to się nie da.

Andrzej Żelazny – można przesunąć środki w dziale gospodarka wodnościekowa ewentualnie z jakiegoś rozdziału ściągnąć i przerzucić na wodę. Można te środki przeznaczyć z Manasterza lub innej inwestycji na której są w miarę wolne środki i przeznaczyć na wodę.

Witold Słupek – inwestycja Manasterz jest wspólna nie jest Tarnawki, ani Husowa. Akceptujemy 80% do 20% i innej rzeczy nie widzi. Dodał, że jak zostaną ściągnięte środki z Vat-u z Oczyszczalni to z czyich pieniędzy.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeżeli mamy małą kwotę to nie jest w stanie tak racjonalnie podejść do tego zadania. Mamy pięć domów, a zostawiamy dokładnie te domy, które nie mają wody.

Witold Słupek – zapytał, jak wygląda % udział zrobionej inwestycji wodnej.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, 200 do 500 w Husowie, natomiast w Tarnawce 112 do 82 przyłączy.

Witold Słupek – odpowiedział, czyli 300 pozostaje bez wody. Weźcie tolerancję jeden do drugiej.

Krystyna Hundz – Bembenik – stwierdziła, że % są dobre, jeżeli się jest dużą społecznością i ma się dużo do podziału.

Andrzej Kisała – kiedyś było postanowienie, że 80 do 20% dla Tarnawki, więc uważa, że nie jest to krzywdzące. Widać po metrażu, że ta proporcja jest zachowana na korzyść Tarnawki. Jeżeli decyzja zapadła i jeżeli zostanie teraz zmieniona. To jak będzie On wyglądał jako komitet. Jeżeli zapadnie taka decyzja to na najbliższym zebraniu wiejskim rezygnuje z przewodniczenia komitetowi. Bo jaki to ma sens. Skoro zapadają jakieś decyzje, to należy je podtrzymywać.

Krystyna Grzywna – rozumie stanowisko Husowa, że nie chce odstąpić od tego co zostało ustalone. Będąc na zebraniu wczorajszym komitetu z Tarnawki zapytała gdzie jest Husów. Myślała, że to będzie spotkanie robocze i zostanie wypracowane pewne stanowisko. Zapytała Kierownika ZGK czy ktoś w Husowie płaci za pobór wody z hydrantu.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak.

Krystyna Grzywna – zapytała, ile tych osób bierze tę wodę.

Robert Kochmański – odpowiedział, że niewielka ilość.

Krystyna Grzywna – uważa, że życie nie stoi w miejscu, idzie do przodu. Pewne ustalenia, zasady ileś lat temu nie muszą być adekwatne do dzisiejszych potrzeb. Rzeczywistość jest taka i sami Państwo Radni czujecie się za to odpowiedzialni, aby raz ta gmina się rozwijała, a drugi raz aby mieszkańcy korzystali z dóbr które są im do życia konieczne. Prawda jest taka, że jak spojrzycie w okolicach tam, gdzie są uzbrojone tereny zaczynają żyć miejscowości. Tam gdzie tych uzbrojeń nie ma czyli podstawowych dóbr XXI wieku wyludniają się te miejscowości. Jest przekonana, że nikt z Was nie chce aby wyludniły się części i były balastem w tej gminie. Poinformowała, że, apeluje się od trzech lat, że jest grupa ludzi którzy dowożą wodę każdego lata od wczesnej wiosny do późnej jesieni, raz dwa razy w tygodniu kiedy jest susza. Dodała, że każda inwestycja którą się realizuje powinna się nam wracać. Ten problem wróci wtedy, kiedy będzie wyliczana cena wody. Ta cena wody zależna jest od poboru. Zatem nasuwa się pytanie, czy ta grupka ludzi, która bierze tę wodę udźwignie ten ciężar realizacji inwestycji przy takim układzie, jak zostaniemy przy środkach gminnych. Zastanawia się jak długo można ciągnąć taką inwestycję, przecież ona nie zacznie pracować na siebie. Ona ugrzęźnie w takim momencie, że trzeba będzie z niej albo zrezygnować, albo Ci ludzie się wykruszą i nie będą brali tej wody, bo nie będzie ich stać na branie tej wody. Dzisiaj należy spojrzeć na tę inwestycję w ten sposób, aby zrobić tam gdzie technologicznie jest to możliwe. W tych miejscach gdzie Ci ludzie wezmą tę wodę, gdzie po części zlikwiduje się problem i gdzie inwestycja będzie miała szansę się zwracania. Bo za chwilę będzie koniec roku i będzie ustalana cena wody i znów odezwie się, dlaczego ta Tarnawka ma płacić więcej za wodę. Pan kierownik ZGK będzie mówił że taka jest kalkulacja. A przecież to zależy od poboru. Rozumie Husów, też by chciała, aby znalazły się środki i została zakończona ta inwestycja, aby wszyscy byli zadowoleni. Ale czy to nie jest ten moment, aby dzisiaj spojrzeć na te wszystkie zapisy i na sposób jej

realizacji trochę inaczej. Dodała, że wczoraj Komitet Tarnawski nie miał żadnych wątpliwości jeżeli się dogadamy z Husowem, jeżeli Husów faktycznie na tym etapie odstąpi od tej zasady, to przy następnych inwestycjach zwrócimy to, ale dajmy szansę tym ludziom, którzy dzisiaj są już u kresu wytrzymałości. Można te stare zasady ciągnąć podtrzymywać, ale czy to da nam rozwój, szansę na lepsze życie, dla nas wszystkich. I dla mieszkańców Markowej, Husowa i Tarnawki. 4 lata na Zebraniu Wiejskim jest mowa tylko o tym, to jest pierwszy priorytet dla mieszkańców.

Marta Boratyn – rozumie Tarnawkę, ale w Husowie także się wykruśzają ludzie.

Krystyna Hundz – Bembenik – dodała, że może należy popatrzeć na tę inwestycję nie tak sztywno, tylko po prostu uwzględnić te potrzeby. Dodała, że Tarnawka wymiera. Powinno nam zależeć na mieszkańcach w ogóle.

Wojciech Dołęga – zapytał, czy w każdym poprzednim roku budżetowym też były planowane wydatki na wodociągi począwszy od pierwszego etapu.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak.

Jacek Szylar – po zakończeniu pierwszej umowy z Jawornikiem, Rada zadecydowała, że inwestycja wodna będzie realizowana z własnych środków. W każdym roku odkładało się pewną sumę i się składało, że będzie większa i będzie się robić.

Wojciech Dołęga – stwierdził, że według tej zasady na przyszły rok budżetowy też będzie planowana jakaś kwota.

Jacek Szylar – dodał, że za tej kadencji była pewna suma na początku, a później na koniec roku te środki „rozkradło” to tu to tu.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że od momentu kiedy były zaciągane kredyty, nie można było odkładać pieniędzy o tak, że będą leżeć, a zaciągać kredyty na inne inwestycje. Taka jest zasada, nie można by było nawet tego kredytu zaciągnąć, jak się nie robi inwestycji, a są wolne środki w budżecie. Planować budżet, zaciągać kredyty a mieć wolne środki to jest nie ekonomiczne.

Wojciech Dołęga – zapytał, czy ta kwota na wodociąg pokrywa się z kwotą która była cztery lata temu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że została podzielona na opłacenie wodociągu i sieci kanalizacyjnej w Manasterzu, ponieważ mamy bodajże 1 mln 80 tys. zł środków własnych w budżecie na pokrycie kosztów współfinansowania oczyszczalni w Manasterzu i to są dwie pozycje w rozdziale 1 gospodarka wodnościekowa dotycząca gospodarki wodnościekowej w miejscowości Husów i Tarnawka.

Krystyna Grzywna – zaznaczyła, że do tej pory było korzystane ze środków dotacyjnych i ta kwota na poszczególne etapy wody była jakąś kwotą większą. W tym procesie technologicznym budowy sieci przy tych 80 do 20 można było to jakoś zaplanować, że dany odcinek i tu i tu będzie zrobiony. Niepokoi ją to, że jeżeli nie uda się żadnych środków dotacyjnych pozyskać i te pieniądze nie będą w budżecie takie duże, to ze względów technologicznym w danym roku nie da się zrobić tu kawałka i tu. To się mija z celem.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że tutaj Pani Sołtys ma rację. Poinformował, że pod względem rzeczowym jest zrealizowana większa część sieci wodociągowej w Tarnawce, natomiast ani połowa w Husowie.

Krystyna Hundz – Bembenik – poinformowała, że z tych 12 zaplanowanych domów wszyscy wpłacili po 1.000,- zł.

Krystyna Grzywna – czasami los zrząda, bo prawda jest taka, że gdyby nie drugi etap realizacji sieci wodociągowej, to na dzień dzisiejszy byśmy o zrobieniu wody do ludzi, którzy definitywnie jej nie mają w ogóle nie rozmawiali, ponieważ byłoby to niemożliwe. Poinformowała, że w Tarnawce to pięknie wygląda w rozliczeniu tutaj,

ale jeżeli chodzi o zabudowę i o te odległości pomiędzy domami, to powoduje koszty. Dzisiaj to co jest w Tarnawce zrobione i to co można zrobić to do rozważa Państwa radnych.

Wójt Gminy – znane są starania o pozyskanie środków zewnętrznych na tę inwestycję. Był w tej kwestii u Marszałka Sejmu. List którym informował jakie są potrzeby, co się u nas dzieje składał razem z pismem jakie złożyła Vice Starosta Łańcucki na budowę szpitala. Szpital dostał środki finansowe, dla nas nie znalazło się nic. Cały czas było tylko obiecane. Dziwi go, że nie ma wsparcia w tak ważnej sprawie. Jakikolwiek pieniądze chcielibyśmy dołożyć do tych 1 mln. 160 tys. zł, skoro to wszystko podchodzi pod tę proporcję 4 do 1 bo taka została założona. Zostało to wczoraj wyliczone na komisji jakie środki duże musiały być wyłożone, żeby Tarnawka mogła zrealizować te 12 budynków jakie jest w założeniu. Było by to możliwe do zrealizowania, gdyby były środki zewnętrzne.

Adam Bawor – zapytał, czy nie ma możliwości pozyskania środków zewnętrznych.

Wójt Gminy – odpowiedział, że przestał w to wierzyć.

Wojciech Dołęga - może faktycznie zostawić te pieniądze i niech w dalszym ciągu będą na ten wodociąg. Nie pomniejszać tej puli. W przyszłym budżecie także żeby zostały na wodociąg, chociaż my nie będziemy o tym decydować i kolejne etapy w taki sam sposób robić.

Adam Bawor – zaznaczył, a mimo to cały czas się starać o pozyskanie środków zewnętrznych. My jako rada nie możemy zmieniać decyzji 80% do 20%. To jest wola Komitetów, a nie rady.

Krystyna Hundz – Bembenik – dodała, że w Tarnawce nie były wydawane duże pieniądze na inwestycje przez te cztery lata.

Adam Bawor – stwierdził, że w tym roku są inwestycje, oczyszczalnia, jest i droga.

Jacek Szylar – zapytał, jak by szedł za porządkiem, to ile domów zostało by przyłączonych.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że za kwotę 185.000,- zł 5 domów i to jest ujęte.

Andrzej Żelazny - jakby zrobił w taki sposób, żeby rozwiązać sytuację finansową zachowując proporcję 80% do 20%, wziąć cały Vat z Manasterza, co był zwrot z tamtego roku to jest 360.000,- zł, dołożyć z oczyszczalni Markowskiej, bo oczyszczalnia nie będzie robiona, to by było na dołożenie dla Husowa te 400.000,- zł, żeby zrobić montaż finansowy, Tarnawkę zostawić w tym zakresie, a Husowowi dołożyć 80%. To jest propozycja do rozważenia.

Jacek Szylar – jeżeli tak zamieszymy i przeznaczymy środki dla Tarnawki, to na drugi rok należy liczyć się z tym, że mieszkańcy Husowa będą chcieli aby im dołożyć % tyle samo.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że musi nastąpić zwrot na udziały %.

Adam Bawor – ale takich pieniędzy nie ma. Zwrócił się do Pani Skarbnik o wyjaśnienie, czy to są środki na deficycie.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że środki są zaplanowane, ale jest deficyt.

Andrzej Żelazny – dodał, że tego nie wiedział, a do dyspozycji jest w takim przypadku Vat.

Krystyna Hundz – Bembenik – nadmieniła, że 360.000,- zł.

Adam Bawor – zaznaczył, że nie do końca bo, nie wiadomo ile będą kosztować roboty dodatkowe.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że może być tak, że będą wolne środki, wówczas przeżuci się ich, żeby nie zaciągać kredytu i zamknąć montaż finansowy. Przedstawia różne warianty.

Jacek Szylar – na razie dyskutujemy, że dokładamy środki, ale obowiązuje nas wniosek z poprzedniej sesji.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że ewentualnie zmienić wniosek.

Jacek Szylar – odpowiedział, że najpierw należy zmienić wniosek a później dyskutować.

Andrzej Żelazny – uważa, że najpierw należy podjąć decyzję w jakim kierunku dokąd zmierzamy, a następnie zmienić wniosek i podjąć drugi wniosek.

Jacek Szylar – zapytał, czy nie można zostawić tej kwoty, będą pieniądze na następny rok i wtedy się zrobi. Musi być w tym roku.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że jest okazja mieć 1 mln. 160 tys. zł, a w przyszłym roku trzeba by było dużo zaplanować. Bo jak jest mała kwota nie opłaca się zaczynać zadania, tak wynika z kalkulacji.

Jacek Szylar – to dołoży się i zrobi się więcej na drugi rok.

Krystyna Hundz – Bembenik – zastanawia się, z czego dołożymy.

Jacek Szylar – zaznaczył, że jak będzie planowany nowy budżet.

Wójt Gminy – dodał, że nie wiadomo jak się nasz budżet będzie kształtował wobec WPF.

Krystyna Grzywna – słyszy, że od trzech lat jest odkładana ta decyzja. Zwróciła się z prośbą o nieodkładanie tej decyzji, Ci ludzie są na skraju wytrzymałości. Tą inwestycję jest musowo prowadzić, bo jak się jej nie będzie prowadzić to ona nie ma szans realizacji.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa zarządziła 10 minut przerwy.
Po zakończonej przerwie obrady sesji zostały wznowione.

Barbara Podolec – stwierdziła że jej dom jest w tym rejonie, gdzie ta woda może dojść jest duża enklawa osób, którzy biorą wodę i nadzieja, że będzie większy pobór. Wypadałoby aby jak najwięcej osób ująć tym etapem. Gdy był wykonywany wcześniejszy etap tego zadania, robiono wsią z tego powodu aby woda była w szkole, dlatego jest mało przyłączy. Ten rejon jest zabudowany i korzystnie by to wypadło dla całej wsi. Poinformowała, że chodzą przedstawiciele z firmy propagując sprzedaż filtrów. Namawiają do zakupu.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że my jako radni z Markowej jesteśmy w niekorzystnej sytuacji. Nas jest większość, a my nie znamy problemu braku wody.

Wójt Gminy – dodał, że rozważamy różne warianty, nigdy nie wiemy jak się sprawa rozstrzygnie, ale jeżeli dysponujemy 1 mln. 160 tys. zł, zaryzykujemy do tego dołożyć te 360.000,- zł które pochodzą z Vat-u, który do inwestycji wodnokanalizacyjnych jest dopisany. Zbliżyło by nas to w Tarnawce do tych 12 domów. Zaznaczył, że 12 domów na pewno nie da rady zrobić bo więcej pieniędzy nie znajdzie. Zaryzykował by dołożenie tych 360.000,- zł zwróconego Vat-u podzielić go w takim stosunku, jak komitety między sobą uzgodniły. W Tarnawce nie dojdziemy, chyba, że okaże się, że przetarg będzie dla nas tak korzystny, tylko, że jak będzie założone z góry, że nie dojdziemy tych 12 budynków tylko np. 8 budynków to tylko to będzie realizowane. Tego już później nie zmienimy. Nie mniej jednak zbliżymy się do tej sytuacji, gdzie następnym krokiem pewno tych ludzi obejmujemy. Nie da się pewnych kroków cywilizacyjnych przeskoczyć. W Husowie była realizowana sieć w ten sposób aby uchwycić jedną szkołę, później drugą szkołę. W tej chwili jeżeli by powiększył ten 1 mln.160 tys. zł o tę kwotę 360.000,- zł, podzielił to sprawiedliwie pomiędzy dwa sołectwa. Takim współczynnikiem jak to jest przyjęte i próbować z tymi pieniędzmi ogłaszać przetarg. To jest jego zdanie, bardzo mu na tym zależy, wie, że nie

wszystko jest do osiągnięcia. Dodał, że to będzie pierwsza inwestycja wodociągowa w tej kadencji. Zawsze było liczone na to, że będzie można pozyskać środki z zewnątrz, że ktoś dołoży. Nie można jednak na to liczyć, widzi, że budowa infrastruktury wodociągowej nie jest dla pewnych władz najważniejsza.

Adam Bawor – zapytał, a co w przypadku jeżeli będzie trzeba zapłacić za dodatkowe roboty na oczyszczalnię w Manasterzu, wówczas skąd weźmiemy środki.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie wie jak się potoczy przetarg na tę drogę z Husowa do Tarnawki. Przetarg jest mniejszy, oprócz tego jest jeszcze możliwość uruchomienia takiego postępowania, jak odzyskanie nie terminowo spłaconego Vat-u w poprzednich latach. Myśmy Vat odzyskali, ale on był z opóźnieniem wypłacony. Mamy prawo się o takie odsetki zwrócić. Nie mamy wyczyszczony budżet do końca, ale przestrzegaliby przed tym, aby nie wchodzić w takie pieniądze wirtualne, choćby oczyszczalnia ścieków w Markowej. Musimy patrzeć na to ile wynosi deficyt. Kontynuując dodał, że dodać do tej kwoty 1 mln. 160 tys. zł, zobaczymy jak przetarg wyjdzie otworzymy sobie pewną drogę, zbliżymy się, nie osiągniemy tego co mówiła Pani Przewodnicząca, Pani Sołtys, swoje oczekiwania ma Husów, też wszystkiego nie zrealizujemy, ale nie będziemy chodzili cały czas z pochylonymi głowami, że przez 4 lata nie udało nam się nic zrobić. Przykro by mu było też jak by te środki nie zostały wykorzystane.

Jacek Szylar – zapytał jakie to by były kwoty teraz.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że 1 mln. 520 tys. zł.

Jacek Szylar – zapytał, a jakby to wyglądało po podziale 80% do 20%.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że 1 mln. 216 tys. zł, dla Husowa i 304 tys. dla Tarnawki.

Wójt Gminy – musimy się liczyć z tym, że bez pomocy środków zewnętrznych nie osiągniemy tego cośmy zamierzali.

Andrzej Żelazny – dodał, że rozmawiamy w Tarnawce na końcu o Panu T. Dz. to co jest na mapkach. Więcej nic. Na tym zakresie co na arkuszu Nr 14 Tarnawki co jest wycenione pozostajemy.

Stanisław Winiarski – nie zna w Tarnawce rozkładu domów, ale jeżeli miało by być w ten sposób, że miał by zostać dom 20 metrów dalej to ten stosunek o 1% można zmienić.

Jacek Szylar – stwierdził, że tam więcej domów zostanie.

Stanisław Winiarski – odpowiedział, że więcej nie.

Jadwiga Małecka – tym bardziej, że ten stosunek został już kiedyś naruszony, i jakoś się dało.

Jacek Szylar – stwierdził, że ta dyskusja jest po kłósie tego naruszenia.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy to naruszenie rozwija gminę.

Jacek Szylar – odpowiedział, że tyle lat było i każda wioska była zadowolona.

Stanisław Winiarski – stwierdził, że od dwóch godzin rozmawiamy o jednym i tym samym. Powinny spotkać się dwa komitety, poinformować ich o kwocie a następnie niech się podzielą.

Krystyna Hundz – Bembenik – jeśli ten jeden procent, chyba że jeszcze gdzieś znajdziemy.

Jadwiga Małecka – odpowiedziała, że nie to już bez przesady.

Krystyna Grzywna – stwierdziła, że Pan A.Ż. jest wyrocznią w wykonaniu tego zadania, bo technologicznie podejdzie do realizacji tej inwestycji. Stwierdziła, że nie mogą być kłótnie, że 1 % zabraknie.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że mimo dołożenia środków finansowych na tę inwestycję dalej jest ten sam kłopot.

Jacek Szylar – zastanawia się po co był już robiony kosztorys, przecież to się wiąże ze środkami finansowymi. Teraz znowu będzie płacone.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że po to by było coś wiadomo.

Andrzej Żelazny – dodał, że ma Radny rację.

Józef Niemczak – zapytał, czy jest możliwość jak się wykonuje za własne środki tę inwestycję, aby zrezygnować z niektórych hydrantów.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie, ponieważ sieć jest robiona nie dla pieniędzy, ale dla efektu przeciwpożarowego. Później był by problem z odbiorem. Dodał, czy jest dotacja czy nie to sieć ma spełniać warunki techniczne.

Jacek Szylar – stwierdził, że było mówione, że do pewnej liczby mieszkańców nie jest potrzebny hydrant.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że pozwolenie jest wzięte. Są sieci robione tak aby miało to sens.

Stanisław Winiarski – zaznaczył, że Pan A.Ż mówił, że zostały zaprojektowane hydranty na przyszłość, żeby w razie potrzeby nie trzeba było wykopywać. Nie łapcie za słowa.

Andrzej Żelazny – wyciągacie tylko część. Powiedział, że pozwolenie na budowę było przyjęte, jak by w Tarnawce chciał ktoś wybudować wielki budynek kubaturowy nie dostanie pozwolenia, bo nie ma zabezpieczenia przeciwpożarowego. Zabezpieczenie przeciwpożarowe do obiektów komunalnych jest wymogiem technicznym. Nie dostanie pozwolenia, nikt nie zatwierdzi projektu jeżeli nie ma zabezpieczenia przeciwpożarowego, bo na każdym pozwoleniu na budowę są przybite pieczętki, że projekt odpowiada założeniu przeciwpożarowym wewnątrz i zewnątrz. Wewnątrz że jest instalacja przeciwpożarowa, natomiast zewnątrz, że jest zabezpieczenie przeciwpożarowe dla budynku o odpowiedniej wydajności litrów na sekundę hydrantów. Nie podlega dyskusji na dzień dzisiejszy projekt sieci wodociągowej. Nadmienił, że sieć wodociągowa w Husowie i Tarnawce spełnia wymogi do celów bytowych i przeciwpożarowych.

Adam Bawor – stwierdził, że było mówione, że jeżeli jest mowa o mieszkańcach nie jest wymagany hydrant,

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że dla miejscowości do 2.000 mieszkańców jest wymagane, a poniżej nie, ale musi mieć wioska zabezpieczenie w postaci zbiorników przeciwpożarowych.

Przewodnicząca Rady Gminy zawnioskowała o przegłosowanie wniosku o następującej formie:

Rada Gminy wnioskuję o zmianę wniosku w sprawie budowy sieci wodociągowej etap IV, w miejscowości Husów i Tarnawka, który został przyjęty na poprzedniej sesji, tj. 8 czerwca 2018 roku, oraz Rada Gminy wnioskuję o przygotowanie dokumentacji przetargowej na sieć wodociągową w miejscowości Husów i Tarnawka na IV etap budowy sieci wodociągowej, pod zakres wartościowy na kwotę 1 mln. 520 tys. zł, z zachowaniem warunków realizacji inwestycji w poszczególnych miejscowościach.

Wyniki głosowania: 10 – za, 3 – przeciw, 1 – wstrzymała się, 1- nieobecna.

Andrzej Żelazny – dodał, że należy mieć na uwadze tę tolerancję 1-2%.

Tadeusz Trojnar – wydaje mu się, że jeżeli brakło by np. 18.000,- zł, czy 20.000,- zł patrząc na te 12 domów, to gdyby się udało dołożyć i złamać tę zasadę, powiedzmy 2% , to tak samo by się świat nie zawalił gdyby w następnym rozdaniu okazało się, że Husowowi brakuje.

Wójt Gminy – dodał, że pomyłka może wynosić nawet 10.000,- zł, z tego powodu, że nie wiadomo jak jest daleko od granicy działki do budynku, bo to między innymi rzutuje. Prosi mieć to na uwadze tę tolerancję.

Witold Słupek – zapytał dokładać 1% to jest dużo i nie dużo. Zapytał, ile domów w Husowie w zagęszczeniu można zrobić za 30.000,- zł.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie wie. 27.000,- zł jeden przyłącz średnio ważony w Tarnawce. Od tego się zwróci Vat.

Jacek Szylar – zapytał, dlaczego kosztorys Tarnawki jest taki sztywny.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że tak jest wyliczone.

Krystyna Grzywna – te 12 domów to są Ci ludzie którzy wożą wodę. Kontynuując podziękowała Radnym w imieniu tych ludzi.

Krystyna Hundz – Bembenik – podziękowała także wszystkim za podejście do tematu, że za własne środki jesteśmy w stanie kontynuować podstawowe potrzeby mieszkańców w tych miejscowościach.

Ad.3. Sprawy różne.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała na temat ceny wody. Dodała, że cena wody w przyszłym roku będzie w inny sposób określona. Należy to do kompetencji Wód Polskich. W związku z tym zastanawia się, czy Rada ma teraz wpływ na cenę wody, według przepisów ustawy.

Robert Kochmański – odpowiedział, że według ustawy cenę za dostarczoną wodę i odbiór ścieków od 1 stycznia 2018 roku ustalają Państwowe Gospodarstwa Wodne Wody Polskie. W związku z tym został zobligowany, że do 12 marca przedstawić Wodom Polskim propozycję cen wody i ścieków na okres trzech lat.

Krystyna Hundz – Bembenik – mamy ustaloną cenę wody w tym roku.

Robert Kochmański – odpowiedział, że mamy ustaloną cenę wody do chwili wydania decyzji Wód Polskich. Poinformował, że 30 kwietnia została otrzymana decyzja, nowa cena wchodzi od 28 maja tego roku. Cena ta jest taka, jaka została zaakceptowana przez Radę, ale bez dotacji.

Adam Bawor – zapytał, czy ta cena wody jest przedstawiona na 3 lata.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak. Z tym, że za ten trzeci rok można występować z wnioskiem o zmianę tej taryfy. Ta taryfa która jest od 28 maja obowiązuje przez 12 miesięcy, czyli do 28 maja 2019 roku. 28 maja 2019 roku wchodzi następna taryfa do 2020 roku.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy w ustawie o cenie wody i ścieków jest cokolwiek o dotacji z państwa.

Robert Kochmański – odpowiedział, że nie ma.

Krystyna Hundz – Bembenik – na cenę tej wody i ścieków bez dotacji podaną do Wód Polskich, może mieć wpływ decyzja Rady, dokładając dotację w dalszym ciągu. Ceny wody nie ustalamy jako tako, ponieważ została podana. Zapytała jak jest cena wody za kubik.

Robert Kochmański – odpowiedział, że 7,39 zł, cena wody w Tarnawce, ścieków 6,90 zł, w Tarnawce. Dodał, że to są ceny netto. W Makowej natomiast cena wody 3,02 zł, ścieków 4,23 zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – zastanawia się czy powinny być podawane ceny netto.

Robert Kochmański – odpowiedział, że podawane były ceny netto. Jeżeli chodzi o cenę brutto wody, to w Tarnawce i Husowie wynosi 4,70, natomiast w Markowej 3,26 zł.

Krystyna Hundz – Bembenik – stwierdziła, ale to jest z dotacją. Chodzi jej o cenę która została podana do Wód Polskich. Teraz jest czerwiec do jakiego czasu Rada w danym roku kalendarzowym musi to zrobić, jeżeli by była władna co do dotacji na wodę.

Maria Kiejar – odpowiedziała, że była na spotkaniu i odnośnie tych dotacji radcowie prawni nie zajęli stanowiska. Nie było wiadome czy można.

Krystyna Hundz – Bembenik – w takim razie czekamy na sygnał. Czyli na 28 maja mamy cenę wody i ścieków którą kierownik ZGK przedstawił.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak.

Adam Bawor – zapytał, czy musi być dotacja utrzymana wtedy.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że chodzi o to, aby nie działać wbrew ustawie. Bo jeżeli ustawa pozwoli nam na dotację to jest dobrze. Dodatkowo zapytała na temat twardości wody. Woda ta powoduje w przepływowych urządzeniach kamień. W związku z tym zwróciła się do Kierownika z pytaniem jaka ta woda jest z wodociągu Tarnawki i Markowej oraz co można z tym zrobić o ile można.

Robert Kochmański – na twardość wody mają wpływ jony wapnia i magnezu. Im więcej jonów wapnia i magnezu tym woda jest bardziej twarda. Według rozporządzenia Ministra Zdrowia z 2015 roku w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi zostały określone widełki ile może znajdować się węglanów wapnia i magnezu w wodzie przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Te widełki wynoszą od 60 miligramów na litr jonów wapnia i magnezu do 500 miligramów na litr węglanu wapnia i magnezu. W Tarnawce jonów wapni i magnezy jest 337 miligramów na litr. Jest to woda zaliczana do wody średnio twardej, natomiast w Markowej ilość jonów wapnia i magnezu wynosi 397 miligramów na litr. Jest to woda zaliczana do wody twardej. Z zasady wody twarde są wodami zdrowymi dla spożycia dla ludzi, ale powodują osad na urządzeniach technicznych. Wody miękkie mają niższą zawartość Ph i są to wody kwaśne. Mogą spowodować z kolei korozję urządzeń. Są mniej zdrowe dla człowieka. Wody twarde mają Ph 7,3 w Markowej, natomiast w Tarnawce 7,6. Żeby można było zmniejszyć twardość wody, są urządzenia. Twardość wody można zmniejszyć dodając chlorek sodu. Jednak powoduje on że woda staje się kwaśniejsza i jest słona. Ciężko wypośrodkować, albo woda zdrowsza, albo lepiej dla urządzeń technicznych.

Krystyna Hundz – Bembenik – co by Pan odpowiedział mieszkańcom którzy mają twardą wodę. Co musi u siebie zrobić mieszkaniec.

Stanisław Winiarski – odpowiedział, że to wszystko prawda, ta woda mieści się we wszelkich normach, i nic się nie zmieni. Można sobie kupić takie urządzenie, ale ceny nie pamięta.

Wojciech Dołęga – poinformował, że ma założoną tę stację uzdatniania wody. Efekt jest super, utrzymanie stacji jest tanie, natomiast sama stacja w zakupie jest droga.

Jacek Szylar – zapytał, jak wygląda stan projektowy wody na tzw. Gościńcyku, 4 domy czekają na wodę

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jest dokumentacja zrobiona.

Jacek Szylar – zapytał kiedy planowane wykonanie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jeżeli nie ma środków w budżecie, to nie ma planowania.

Tadeusz Trojnar – poinformował, że 15 maja tego roku Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych. Obniżyła widełki wynagrodzenia zasadniczego między innym Wójtów, Zastępców Wójtów. Natomiast jeżeli chodzi o wynagrodzenie Wójta to mieści się w tych widełkach. Natomiast moje się nie mieści więc jutro będzie musiał Wójt obniżyć.

Andrzej Żelazny – poinformował, że Uchwałą Zarządu Województwa Podkarpackiego podjęto decyzję, że nie dostaliśmy z planu odnowy miejscowości na lata 2018 dofinansowania z programu Plan Odnowy Wsi.

Maria Kielar – poinformowała, że od 2 lipca będzie czynny punkt apteczny w Husowie.

Krystyna Hundz - Bembenik – poinformowała Radnych, że 16 lipca o godzinie 13⁰⁰ w Urzędzie Gminy odbędzie się szkolenie dla Radnych z programu E-Sesja.

Krystyna Hundz - Bembenik – Przewodnicząca Rady Gminy po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła obrady XLIX sesji Rady Gminy Markowa i podziękowała obecnych za aktywny udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.
Protokół sporządziła:

Protokołowała:

INSPEKTOR
Urszula Cwynar
mgr Urszula Cwynar

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY MARKOWA
Krystyna Hundz-Bembenik
Krystyna Hundz-Bembenik